NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Rok XI. Nr. 163 (3053). Wilno, Poniedziałek, 18 Czerwca 1934 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr
Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 6-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.



Ś. P.

Bronisław Pieracki

Minister Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej
b. Wicepremjer Rządu

uczestnik Związku Walki Czynnej, Związku Strzeleckiego i P. O. W., b. oficer 4 p. Legjonów Polskich, generał brygady W. P., b. Zastępca Szefa Sztabu Głównego, Poseł na Sejm, Wiceprezes Klubu Parlamentarnego B. B. W. R.

odznaczony Krzyżem I-ej Brygady „Za Wierną Służbę" i Krzyżem Czwartaków, Kawaler Orderów: Virtuti Militari, Krzyża Niepodległości z Mieczami, Polonia Restituta, 4-krotnego Krzyża Walecznych, Złotego Krzyża Zasługi i wielu in.

opatrzony ŚŚ. Sakramentami zmarł z ran zadanych skrytobójczą ręką dn. 15-go czerwca r. b. w Warszawie, krwią pieczętując niezmordowaną i ofiarną pracę całego Swego życia dla Polski.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się we wtorek dnia 19 b. m. o godz. 10 rano w kościele św. Jana. O czem zawiadamiają

RADA WOJEWÓDZKA B. B. W. R.
Wileńska Grupa Parlamentarna B. B. W. R.

Po zamachu na min. ś. p. Pierackiego

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

Udział członków rządu w pogrzebie.

Pogrzeb śp. ministra Pierackiego odbędzie się w Nowym Sączu we wtorek. W pogrzebie w N. Sączu weźmie udział 5 ministrów, a mianowicie: Michałowski Jędrzejewicz, Nakoniecznikoff -Klukowski, Butkiewicz, Galiński. Minister Michałowski będze reprezentować p. premjera, który ze względu na konieczność utrzymania ciągłości prac Rządu pozostaje w Warszawie.

Matka przybyła do Warszawy

Wczoraj przybyły do Warszawy z Nowego Sącza 70-letnia matka śp. min. Pierackiego oraz dwie Jego siostry.

Odznaczenie orderem Orła Białego.

Jak się dowiadujemy, Rada Ministrów na swem niedzielnem posiedzeniu powzięła uchwałę o odznaczenie orderem Białego Orła ś. p. ministra Pierackiego. Rozważała również nad sprawą ewentualnych zarządzeń w stosunku do osób, zagrażających bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu.

Obozy koncentracyjne.

Jak twierdzą w kołach politycznych w ramach zarządzeń przeciwko osobom zagrażającym bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu projektowanem byłoby utworzenie obozów koncentracyjnych .

Trumna ze zwłokami ś. p. min. Pierackiego w kościele św. Krzyża.

WARSZAWA (PAT) — Trumna ze zwłokami ś. p. ministra Bronisława Pierackiego przenies. została do górnego kościoła Św. Krzyża i ustawiona w nawie głównej. Przed trumną ustawioną wśród wielkiej ilości kwiecia, pełnią wartę honorową Koło Czwartaków, Zw. Legjonistów, urzędnicy ministerstwa spraw wewnętrznych i Oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza. O godz. 12-ej liczne rzesze ludności stolicy oraz delegaci organizacyj przybywały do kościoła celem złożenia hołdu śp. ministrowi Pierackiemu.

Demonstracje Legjonu Młodych

W sobotę około godz. 20-ej grupy Legjonu Młodych udały się pod szpital Ujazdowski i Belweder. W drodze powrotnej doszło do utarczek z członkami Obozu Narodowo-Radykalnego. Kilka osób zostało poturbowanych. kilkanaście aresztowanych.

Między ul. Foksal i Ordynacką Legjan Młodych urządził wiec, poczem zebrani rozbili się na 2 grupy. które przeszły ulicami śródmieścia, żądając zamknięcia na znak żałoby kin i innych miejsc rozrywkowych. Wznoszono przytem okrzyki: „precz z niewiadomszczyzną", precz z endecją", „precz z mieczykami", „niech żyje polski chłop i polski robotnik". Część manifestantów udała się pod kawiarnię „Adria" przy ul. Moniuszki, żądając od obecn. tam opuszczenia lokalu od właściciela zaś zgaszenia neonów. Żądaniu temu uczyniono zadość. Dalsza grupa udała się na ul. Marszałkowską(gdzie zmusiła kilku właścicieli kin do przerwania przedstawień. Inna jeszcze grupa członków Legjonu Młodych przeszła ul. Zgoda, gdzie wybiła szyby i reklamy świetlne „Gazety Warszawskiej" oraz zniszczyła część nakładu tego dziennika. Również wybito szyby w „A. B. C." przy ul. Zgoda i w filji „Kurjera Warszawskiego" przy ul. Marszałkowskiej 108.

Policja wprowadziła wkrótce porządek na ulicach.

Demonstrujący na Krak. Przedm. członkowie „Legjonu Młodych" spowodowali zamknięcie kawiarni Loursa.

Policja wkroczyła wieczorem do lokalu zarządu Obozu Narodowo-Radykalnego przy ul. Świętojańskiej 17, skad zabrała wszystkie dokumenty. Zebranych w lokalu organizacji zatrzymano. Również przeprowadzono rewizję w lokalu redakcji „Sztafety" przy ul. Nowy Swiat 39, skąd zabrano wszystkie papiery.

W dzielnicach Wolskiej i Mokotowskiej doszło do zajść z komunistami i z ONR-owcami.

Manifestacja żałobna i protesty

Obywatele Wilna!

Na widownię życia publicznego wystąpiła zbrodnia.

Kula skrytobójcy śmiertelnie ugodziła zasłużonego Żołnierza Niepodległości, Ministra Rzeczypospolitej ś. p. Bronisława Pierackiego.

Ten cios, wymierzony w moralne podstawy państwa, godzi jednocześnie w dobre imię Polski, rani nasz honor narodowy.

Ten ohydny czyn musi wywołać najgłębszy wstrząs sumień obywatelskich. Obowiązkiem naszym jest wyplenić do szczętu wszelkie objawy warcholstwa, które usiłują zamącić ład Rzeczypospolitej.

Karni wobec nakazów Rządu, zachowamy spokój w obliczu Majestatu Śmierci. W głębokiem skupieniu stajemy pod sztandarami sprawy Wielkości Rzeczypospolitej, dla której poległ na posterunku ś. p. Bronisław Pieracki.

Straszna, bolesna rana, zadana Państwu Polskiemu, musi być zaleczona jedynie przez zdecydowaną postawę nas wszystkich, Obywatele, i przez wolę czynnej współpracy z Rządem.

Celem uczczenia pamięci poległego na posterunku Żołnierza Rzeczypospolitej, wzywamy całą ludność Wilna do zbiorowego wzięcia udziału w wielkiej manifestacji żałobnej, która odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 czerwca b. r. o godzinie 19 (7-ej) na Placu Łukiskim.

Zarząd Wojewódzki Federacji PZOO i Związki sfederowane: Związek Legjonistów — Związek Legjonistek — Związek Peowiaków — Związek Peowiaczek — Związek Uczestników b. I-go Korpusu — Złązek Kaniowczyków i Żeligowczyków — Związek Inwalidów Wojennych — Legja Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich — Związek Sybiraków — Związek Osadników — Związek Uczestników byłych wojskowych Straży Kolejowych — Związek Oficerów Rezerwy — Związek Oficerów w stanie spoczynku — Zwiazek Podoficerów Rezerwy — Związek Podoficerów w stanie spoczynku — Związek Rezerwistów — Związek Strzelecki — Związek Obrońców Wilna i b. Żołnierzy Litwy Środkowej — Pocztowe Przysposobienie Wojskowe — Kolejowe Przysposobienie Wojskowe — Przysposobienie Wojskowe Leśników — Stowarzyszenie Rodziny Wojskowej — Stowarzyszenie Rodziny Policyjnej — Stowarzyszenie Rodziny Urzędniczej — Stowarzyszenie Pomocy Żołnierzowi Polskiemu — Przysposobienie Kobiet do obrony Kraju — Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet — Zarząd Okręgowy Związku Straży Pożarnych — Zarząd Okręgowy Wojew. Wileńskiego LOPP — Związek Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów — Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych — Związek Urzędników Kolejowych — Związek Leśników — Stowarzyszenie Lekarzy Polaków — Klub Włóczęgów — Zrąb — Legjon Młodych — Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych — Towarzystwo Niezależnych Artystów Plastyków — Stowarzyszenie Kobiet z Wyższem Wykształceniem — Stowarzyszenie Architektów — Związek Instruktorek Oświatowych — Związek Nauczycielstwa Polskiego — Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych — Zjednoczenie Robotn. Związków Zawodowych Ziem Półn.-Wschodnich — Zrzeszenie Lekarzy Kolejowych — Wileńska Izba Przemysłowo-Handlowa — Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan — Związek Detalicznych Kupców Chrześcijan m. Wilna i Wojew. Wileńskiego — Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości — Wileńska Izba Rzemieślnicza — Związek Cechów Chrześcijańskich — Organizacja Młodzieży Pracującej — Wileńska Izba Rolnicza — Wileńskie T-wo Kółek i Organizacyj Rolniczych — Zwiazek Młodzieży Wiejskiej

Depesze wileńskich organizacyj do premjera Dr. Kozłowskiego i prezesa Sławka

W związku z tragicznym zgonem śp. min. Pierackiego wczoraj wystosowane z Wilna do Warszawy następ. depesze.

PAN PREMJER DR. KOZŁOWSKI
PREZYDJUM RADY MINISTRÓW
WARSZAWA

Niżej podpisane organizacje i związki społeczne, gospodarcze i kulturalne miasta Wilna dając wyraz najgłębszemu oburzeniu z powodu nikczemnej zbrodni dokonanej na osobie śp. Ministra Pierackiego łączą się w powszechnej żałobie po stracie jaką przez jego śmierć poniosła Polska. Jednocześnie wyrażają przekonanie, że w imię obrony najwyższych interesów Państwa tak niegodziwie przez zbrodnię tę znieważonych i pogwałconych uczynione zostanie wszystko ażeby zasłużona i bezwzględna kara wymierzona została nietylko bezpośrednim sprawcom morderstwa ale i tym czynnikom, które do rąk morderców skrytobójczą broń włożyły.

(Następują podpisy organizacyj, jak pod odezwą).

PREZES SŁAWEK
WARSZAWA

Łącząc się z całym naszym obozem w ciężkiej żałobie po stracie nieodżałowanego śp. Ministra Pierackiego prosimy Pana Prezesa imieniem podpisanych organizacyj społecznych, gospodarczych i kulturalnych miasta Wilna o przyjęcie wyrazów najgłębszego współczucia.

Następują podpisy wszystkich organizacyj, które podpisały depeszę do p. Premjera.

Manifestacja

Wobec tego, że władze centralne BBWR wyraziły życzenie, ażeby manifestacje żałobne ku czci ś. p. Ministra Pierackiego odbyły się w całym kraju jednocześnie, t. j. w poniedziałek 18 b. m. przeto ustalony poprzednio na konferencji międzystowarzyszeniowej termin manifestacji żałobnej w Wilnie przeniesiony zostaje na poniedziałek dn. 18 czerwca b. r. na godz. 18.30.

Z uwagi na masowy charakter manifestacja odbędzie się nie na dziedzińcu Uniwersytetu lecz na placu Łukiskim.

Jednocześnie podajemy szczegółowy program uroczystości żałobnej ku czci śp. Ministra Pierackiego.

PROGRAM MANIFESTACJI.

Poniedziałek 18 czerwca.

1. O godz. 13-ej minuta milczenia w całem mieście (chwila ruszenia konduktu pogrzebowego w Warszawie). Zatrzymanie ruchu kołowego i przechodniów na czas minuty milczenia. Jako znak, bicie dzwonów w kościołach, gwizd syren i lokomotyw.

2. Godz. 18.30 — Wielka manifestacja żałobna społeczeństwa wileńskiego na placu Łukiskim. Zbiórka wszystkich organizacyj ze sztandarami, pokrytemi kirem. Przemówienie. Minuta milczenia. Orkiestra i chór wykona utwory żałobne. Pochód uda się pod Województwo,

Porządek pochodu:

1) Orkiestra 1-go p. p. Leg. oraz Kompanja Chorągwiana 1 p. p. Leg.
2) Delegacje oficerów i podoficerów Garnizonu Wileńskiego.
3) Senator i posłowie.
4) Związek Legjonistów ze sztandarem.
5) Związek POW ze sztandarem.
6) Związek Strzelecki ze sztandarem i plutonem honorowym.
7) Federacja PZOO. Prezydjum ze sztandagdzie zostaną złożone kondolencje dla Rządu na ręce Pana Wojewody, następnie pod Inspekt Armji, gdzie również zostaną złożone kondolencje dla Armji. Na manifestacje, o ile możności, należy przyjść w ciemnych ubraniach.
rem. Następnie organizacje sfederowane ze sztandarami w porządku kolejnym, ustalonym przez Federację.
8) PW Kolejowe z orkiestrą.
9) PW Pocztowe z orkiestrą.
10) PW Leśników.
11) Stowarzyszenie Urzędników Państw.
12) Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.
13) Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych.
14) Związek Pracowników Monopolu Tytoniowego.
15) Związek Pracowników Monoplu Spirytusowego.
16) Związek Pracowników Samorządowych i Pracowników Elektrowni Miejskiej.
17) Związek Pracowników Ubezpieczalni Społecznej.
18) Zjednoczenie Robotn. Związków Zawod. Ziem Północno-Wsch.
19) Organizacje kobiece (w porządku kolejnym według uznania).
20) Legjon Młodych w mundurach.
21) Korporacje: (Akademickie) w kolejności
22) Organizacja Młodzieży Pracującej.
starszeństwa).
23) Związek Młodzieży Wiejskiej.
24) Cechy (w kolejności starszeństwa).
25) Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześc.
26) Zw. Detalicznych Kupców Chrześcijan
27) Straż Pożarna Zawodowa z orkiestrą.
28) Straż Pożarna Ochotnicza.
29) Inne organizacje w kolejności starszeństwa, które zgłoszą swój udział w manifestacji

Wtorek 19 czerwca.

O godz. 10 w kościele Św. Jana nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ministra Pierackiego, celebrowane przez JE. ks. biskupa Michalkiewicza Kazimierza. Kazanie okolicznościowe wygłosi ks. dziekan dr. Nowak Edmund.

Na nabożeństwo żałobne organizacje i związki przyślą swe poczty sztandarowe.

Przy katafalku straż honorową pełnić będą: wojsko, KOP, policja i legjoniści. W czasie nabożeństwa pienia kościelne wykona chór męski Pocztowego PW w połączeniu z pocztową orkiestrą symfoniczną oraz orkiestrą 1-go p. p. Leg.

Podczas trwania Mszy Świętej t. j. od godz. 10 do 12-ej w całem mieście zamknięte będą sklepy i lokale publiczne.

Wyniki pierwiastkowego dochodzenia

Zimna krew zamachowca. Porzucony płaszcz i kapelusz. Pocisk.

Władze sądowo-śledcze prowadzą energiczne dochodzenie celem wykrycia sprawcy zamordowania ś. p. Ministra Bronisława Pierackiego.

Na podstawie pierwiastkowego dochodzenia władze sądowo-śledcze ustaliły ściśle przebieg ucieczki zbrodniarza. Z przebiegu tego podajemy nieznane dotychczas naszym czytelnikom nowe szczegóły:

Jak podaje „Gazeta Polska" zbrodniarz po dokonaniu morderstwa wyszedł spokojnym krokiem z bramy domu, w którem mieści się Klub Towarzyski, następnie przeszedł między stojącymi na jezdni samochodami na drugą stronę ul. Foksal i skierował się w stronę Nowego Świata. Prawą rękę z rewolwerem trzymał na piersi pod płaszczem.

Gdy zbrodniarz znajdował się niedaleko ulicy Kopernika rozpoczął się pościg. Zaalarmowany woźny poselstwa japońskiego Wywrocki, stojący w tym czasie przed gmachem poselstwa zabiegł zbrodniarzowi drogę. Zbrodniarz dał kilka strzałów, rzucił jakąś paczkę i począł uciekać ulicą Kopernika, a potem skręcił w ul. Szczygłą.

Uchodząc przed pościgiem przebiegł schodki łączące ul. Szczygłą z ul. Okólnik i wpadł do narożnego domu przy ul. Okólnik Nr. 5. W domu tym na klatce schodowej 6-go piętra policja znalazła palto i kapelusz — porzucone przez zbrodniarza.

Zamachowiec przed dokonaniem zbrodni musiał wyjść z domu, w którym mieszkał w znalezionem dość długiem, jasnem, zielonawem palcie i beżowym, jasnym kapeluszu.

Po porzuceniu ich na schodach przy ulicy Okólnik musiał przez jakiś czas przebywać na mieście bez kapelusza i bez palta i tak prawdopodobnie powrócił do domu.

W czasie śledztwa stwierdzono, iż zbrodniarz prócz rewolweru, którego użył do zamachu posiadał również pocisk napełniony materjałem wybuchowym.

Bomba, która widocznie wskutek defektu w konstrukcji nie wybuchła została porzucona przez zbrodniarza na ulicy w czasie ucieczki.

Władze sądowo-śledcze prowadzące dochodzenie przekazały ją pirotechnikom do ekspertyzy.

O przebiegu zamachu i ucieczce zamachowca „A. B. C." pisze:

Min. Pieracki, jak zwykle, o 3 min. 30 udał się do Kluba Towarzyskiego przy ul. Foksal, gdzie stale stołował si. Wysiadłszy z samochodu wszedł do bramy i skręcił do przedsionka, skąd prowadziły drzwi do lokalu klubowego. Portjer, widząc przez okno zajeżdżające auto z ministrem, otworzył drzwi i w tej chwili, kiedy min. Pieracki przebył już trzy schodki, ale jeszcze nie przekroczył progu, podkradł się doń z tyłu zamachowiec i strzelił trzy razy z odległości zaledwie kilku kroków.

Dwie kule ugodziły ministra w tył głowy: jedna trafiła w okolicę ucha, druga przeszła przez potylicę i utkwiła w górnej części czaszki. Minister Pieracki zalany krwią upadł na podłogę w hallu Klubu. W tym momencie zamachowiec dał trzeci strzał do leżącego już ministra. Strzał chybił, kula utkwiła w podłodze.

Przerażony portjer zaalarmował kilku członków Klubu. Rzucono się na ratunek ministrowi, który stracił przytomność, ciężko raniony w głowę.

Zamachowiec natychmiast po oddaniu strzałów rzucił się do ucieczki. Naprzód usiłował go zatrzymać woźny klubu, potem szofer samochodu, którym przyjechał min. Pieracki.

Mianowicie — stojący przed klubem szoferzy, jeden z autem premjera, drugi Witulski, który przed chwilą przywiózł ministra Pierackiego i wykręcał swój samochód, usłyszeli, jak twierdzą, jakieś trzaski w bramie. Po chwili ujrzeli wychodzącego spokojnie z bramy mężczyznę, który skierował się na drugą stronę ulicy.

Rozległy się okrzyki: „Chwytać zbrodniarza". Wówczas zamachowiec rzucił się do ucieczki. Usiłował zastąpić mu drogę woźny poselstwa japońskiego Kazimierz Wywrocki. Uderzony kolbą rewolweru upadł.

W pogoń za uciekającym rzucił się starszy posterunkowy X-go komisarjatu, Otrębski, do którego podjechał szofer Witulski. Zbrodniarz skręcił w ulicę Kopernika i tu począł się odstrzeliwać. Posterunkowy Otrębski wydobył rewolwer i w tym momencie trafiła go kula ściganego w prawą rękę. W tym czasie uciekający skręcił w ulicę Szczygłą. Ścigające go auto, przejechawszy róg ulicy Szczygłej, musiało się cofać i zamachowiec zniknął w ulicy Szczygłej.

Czy zamachowiec działał sam, czy też miał wspólników, różne są relacje warszawskich pism. Przeważa zdanie, że działał sam, natomiast „Robotnik" pisze, że zamachowców było trzech. Jeden z nich dokonał zamachu, pozostali zaś dwaj towarzyszyli mu w ucieczce z rewolwerami w rękach. Czy tak było w rzeczywistości ustali dalsze śledztwo.

Też ABC pisze dalej:

W pościg za zamachowcem rzucili się również przebywający w Klubie przy ul. Foksal goście.

Podczas zamachu na tarasie klubu znajdowało się kilku dygnitarzy państwowych, między innymi p. premjer prof. dr. L. Kozłowski, minister J. Paciorkowski, wojewoda Belina-Prażmowski. Nikt z nich nie słyszał strzałów, które padły w przedsionku.

Dopiero zaalarmowani przez służbę, jedni rzucili się na ratunek ministrowi Pierackiemu, drudzy z wojewodą Belina-Prażmowskim na czele, zerwali się odruchowo do pościgu za uciekającym. Wysokie sztachety, oddzielające taras od ulicy, które trzeba było przesadzić, zajęły akurat tyle czasu, ile potrzeba było zamachowcowi do skrycia się w ulicy Kopernika.

Na miejsce zamachu przybyło natychmiast samochodami i motocyklami kilkudziesięciu policjantów, którzy pod kierunkiem szefa policji śledczej płk. Naglera, rozpoczęli niezwłocznie obławę po domach i ogrodach rozsianych przy ulicy Foksal, Kopernika, Szczygłej i Okólniku. Badania były bardzo szczegółowe, obejmowały piwnice i strychy, wszystkie mieszkania, a wynikiem ich było zatrzymanie pewnej ilości osób, które nie umiały się wylegitymować.

Zamach bombowy w Kłajpedzie

KRÓLEWIEC (PAT) — Na dworcu towarowym w Kłajpedzie zamierzono dokonać zamachu bombowego, który jednak nie powiódł się. Jeden z robotników znalazł bombę długości około 39 cm. z jednej strony zakończoną śmigłem a z drugiej lontem. Lont był prawie całkowicie zwęglony. Przewody telefoniczne łączące dworzec z miastem były przecięte. Policja aresztowała 2 osoby. Zamachowi przypisują znaczenie polityczne.

Pani Marszałkowa Piłsudska w Wilnie.

Wczoraj przybyła do Wilna P. Marszałkowa Piłsudska z córeczkami. P. Marszałkowa wieczorem odjechała do Pikiliszek.

ŻYCIE ŚWIĘCIAŃSKIE

Spółdzielczość w powiecie święciańskim

Teren święciańszczyzny zamieszkują trzy (w większej masie) narodowości narodowość polska, litewska i białoruska. Każda narodowość posiada swoje zabarwienie kulturalne i swoje tendencje polityczne. Ścieranie się interesów kulturalnych i politycznych poszczególnych narodowości powoduje stan ciągłego fermentu w powiecie — fermentu, który może nie zawsze występuje w formach drastycznych, niemniej jednak istnieje i kształtuje oblicze ideologiczne powiatu.

Z tych względów powiat nasz nie posiada zwartości ideologicznej, nie można tu wytyczyć jakiegoś jednego głównego celu, około którego możnaby było skupić siły twórcze członków wszystkich narodowości. Wielkie hasło budowy mocarstwowej Polski tu w powiecie święciańskim nie może stać się ideą kierowniczą wszystkich obywateli, gdyż inaczej na tę mocarstwowość patrzy Litwin, inaczej Białorusin, a jeszcze inaczej — Polak.

Są jednak platformy życia społecznego, na których mogą znaleść wspólny język do porozumienia Polak, Litwin i Białorusin. Platformami temi są: samorząd gminny i spółdzielczość.

Praca w samorządzie czy też w spółdzielczości zbliża, skupia członków wszystkich narodowości, jest wielką szkołą życia społecznego obywatelskiego.

* * *

Zaczątki spółdzielczości w powiecie święciańskim sięgają czasów zaboru rosyjskiego. W roku 1909 zostaje powołane do życia „Nowoświęciańskie Stowarzyszenie Spółdzielcze Spożywców". Stowarzyszenie to było pierwszą placówką spółdzielczą na Wileńszczyźnie i istniej po dziś dzień, mając za sobą pokaźny dorobek materjalny.

W latach 1917—20 podczas głodu, spowodowanego spustoszeniami wojny światowej, powstaje szereg spółdzielni na terenie powiatu święciańskiego o charakterze wyłącznie aprowizacyjnym. Z chwilą powrotu normalnych stosunków spółdzielnie te przestają istnieć. Z czasów tych pozostały tylko trzy spółdzielnie w Duksztach, Łyntupach i Ignalinie.

Obecny sta spółdzielni w powiecie święciańskim ilustruje tablica nr. 1. Jak z powyższych zestawień wynika najwięcej członków liczą spółdzielnie w Łyntupach, Ignalinie, Duksztach, Komajach, i Mielegianach. Spółdzielnie te — poza Nowoświęciańską — należą do najstarszych, członkowie zapisywali się do nich w przeważnej liczbie wówczas, gdy idea spółdzielczości była prawie nowością, która według udziałowców, bez żadnych wysiłków z ich strony, miała przynieść natychmiastowe zyski. O wpłacanie udziałów w czasach dobrej konjunktury też było łatwiej, niż obecnie.

Tabl. 1. Stan organizacyjny Spółdzielni. Zakupy.

L. p.	Siedziba Spółdzielni	Rok założenia	Ilość członków	Skład członków w/g zawodów: Rolników	Robotników	Urzędników	Innych	Ilość sklepów	Ilość pracowników	Udziały w złotych nie członk.: Statutowy	Przeciętnie wpłacony	Stosunek %: Zakup w Związku do ogólnego obrotu	Zakupów członków do ogólnego obrotu	Obrót w złotych
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1	Dukszty . . .	1919	230	146	43	10	31	2	3	16	7.51	49%	34%	31.643
2	Hoduciszki . .	1932	45	14	—	20	11	1	2	—	—	22%	61%	22.272
3	Ignalino . . .	1920	497	408	33	47	9	2	2	20	9.17	69%	—	70.227
4	Komaje. . . .	1921	230	—	—	—	—	1	1	10	9.98	54%	70%	39.720
5	Konstantynów .	1931	50	30	6	12	2	1	1	25	13.78	—	32%	14.359
6	Łyntupy . . .	1919	554	470	60	16	8	3	4	5	4.33	45%	69%	86.228
7	Mielegiany . .	1921	156	6	129	2	20	1	1	25	20.11	70%	50%	26.348
8	Święciany. . .	1931	57	13	—	32	12	1	2	10	20.36	32,6%	52%	67.879
9	„Oszczędność" N.-Święciany. .	1909	97	—	—	—	—	1	3	25	9.70	16%	64%	67.026
10	Szemietowo . .	1932	47	31	—	14	2	1	1	25	16.18	32%	48%	23.312
	Razem . .	—	1964	1118	271	153	95	14	20	—	—	—	—	449.064

Obecny stan spółdzielni w powiecie brak danych; jedna kreska —rubryka pusta; dane rubryki 4, 5, 6, 7, 8. Spółdzielni Ignalino pochodzą z roku 1932.

Do drugiej kategorji — co do czasu powstania —należą Spółdzielnie, które powstały w czasach kryzysu. O ile w Spółdzielniach kategorji pierwszej zasadniczym momemntem przy zakładaniu było liczenie na natychmiastowy zysk i walka z wyzyskiem handlu prywatnego to w Spółdzielniach kat. drugiej poza wyszczególnionemi motywami wchodzi motyw trzeci: szukanie w spółdzielczości wyjścia z nędzy i to nie przez lud, ale też i przez urzędników. W Spółdzielniach, które powstały przed rokiem 1929 przytłaczającą część udziałowców stanowili wieśniacy i wogóle masy ludowe. Udział inteligencji przy zakładaniu tych Spółdzielni był nikły. Obecnie dzieje się odwrotnie: inteligencja pracująca (urzędnicy) jest najaktywniejszym czynnikiem przy zakładaniu nowych Spółdzielni. I tak np. w Hoduciszkach (zał. w 1932 r.) na 45 członków jest 20 urzędników, w Święcianach (zał. w 1932 r.) na 57 czł. jest 32 urzędników (rubr. 4 i 7 tabl. 1.).

Tabl. 2. Rachunek strat i zysków — rok 1933.

L. p.	Siedziba Spółdzielni	Winien (w zł.): Koszty handlowe	Umorzenie	Różne straty	Straty na dłużnikach	Czysta nadwyżka	Ogółem	Ma (w zł.): Nadwyżki na towarach	Inne dochody	Strata	UWAGI
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
1	Dukszty . .	5.164	353	53	—	—	5.570	2.914	155	2.501	1) rubr. 3 +
2	Hoduciszki .	2.638	25	141	—	482	3.286	3.108	178	—	+ rubr. 4 +
3	Ignalino . .	5.796	378	—	800	700	7.674	6.556	1.118	—	+ rubr. 5 +
4	Komaje . . .	3.464	29	79	300	1.152	5.024	4.781	243	—	+ rubr. 6 +
5	Konstantynów	944	23	177	134	194	1.472	1.472	—	—	+ rubr. 7 =
6	Łyntupy . .	9.081	—	—	—	522	9.603	9.603	—	—	= rubr. 8.
7	Mielegiany .	2.408	352	284	—	144	3.188	2.731	457	—	2) rubr. 9 +
8	N.-Święciany .	6.073	168	—	—	1.060	7.301	6.663	638	—	+ rubr. 10 +
9	Święciany . .	5.398	70	17	—	2.993	8.478	8.256	222	—	+ rubr 11 =
10	Szemietowo .	1.302	12	—	—	1.424	2.738	2.713	25	—	= rubr.8.
	Razem . .	42.268	1.410	751	1.234	8.671	54.334	48.797	3.036	2.501	

Udziały statutowe wahają się od 5— do 25 zł. W Spółdzielnach starszych, z chwilą nastania kryzysu, wpływ udziałów został zahamowany. Członkowie nie wycofują udziałów i nie wpłacają końcowych rat (głównie z powodu niezamożności). W spółdzielnach młodszych raty udziałowe wpływają dość regularnie.

Jeśli chodzi o stosunek procentowy (do ogólnego obrotu) zakupu towarów w Związku SSRP, to najbardziej lojalne są Spółdzielnie Mielegiany i Ignalino, zaś najmniej lojalne — Hoduciszki i Nowo-Święciany.

Nie wszyscy członkowie udziałowcy kupują w swoich spółdzielniach. Zakłada się Spółdzielnię, wpłaca się udziały a towary kupuje się w sklepach prywatnych. Spółdzielnia, w której członkowie nie kupują przeczy samej idei spółdzielczości i naraża na straty, a nie na zyski, swoich członków.

Stosunek procentowy zakupów czł. do ogólnego obrotu w poszczególnych Spółdzielniach ilustruje rubr. 14 (tabl. 1)

Spółdzielnie zasadniczo kredytu nie udzielają, wszystko kupuje się za gotówkę. Leży to w interesie jak samych Spółdzielni, tak i w interesie odbiorców (czł.) Tym sposobem Spółdzielnie propagują oszczędność i konieczność racjonalnej gospodarki pieniężnej w życiu codziennem poszczególnych członków-udziałowców. I chociaż moment ten często wpływa na to, że klijent towar nabywa gdzieindziej to jednak w ostatecznych konsekwencjach wychodzi to Spółdzielni na dobre. Doświaczenia dowiodły, że Spółdzielnie w ubiegłych latach najwięcej ponosiły strat z powodu wydawania towarów na kredyt.

W roku 1933 tylko jedna Spółdzielnia (Dukszty) pracowała deficytowo . (rubr. 11). W Spółdzielni tej, tak się jakoś nieszczęśliwie składało, wynikały jakieś pieniężne nadużycia (zwłaszcza za urzędowania Józefa Czerwińskiego) i inne straty, które podrywały byt i egzystencję Spółdzielni. Spółdzielnia w Duksztach jest wymownym przykładem ile w każdym ruchu w ogólności, a w spółdzielczości w szczególności — znaczy człowiek. W ostatnich miesiącach b. r. w Spółdzielni tej równowaga budżetowa została uchwycona i Spółdzielna ma widoki pomyślnego rozwoju.

Czysta nadwyżka we wszystkich Spółdzielnach w sumie 8.671 zł. (rubr. 7 tab. 2) jest stwierdzeniem faktu, że interes nie jest narażony na szwank. Jeśli dodamy do tego, że towary dostarczają spółdzielnie po jak najniższej cenie i w jak najlepszej jakości — będziemy mieli obraz pracy Spółdzielni dla swoich członków.

Spółdzielnie w lwiej części sprowadzają na składy towary wyrobu krajowego i popierają przemysł rodzinny, przyczyniając się tym sposobem do skutecznej walki z bezrobociem i kryzysem, i pomnażając bogactwo narodowe.

Spółdzielnie są propagatorkami hasła „w jedności siła" i uczą jak realizować to hasło w szarem życiu codziennem.

Bronisław Owczynnik.

Samorząd w powiecie święciańskim

Zagadnienie samorządu gminnego jest ciągle aktualne wogóle a w powiecie święciańskim w szczególności. Powiat nasz bowiem, jako nadgraniczny, o mieszanej ludności, o niskiej kulturze rolniczej, przy niesprzyjającym dla urodzaju klimacie, — posiada specyficzne warunki, uniemożliwiające normalną pracę w dziedzinie samorządowej. Po mimo trudności, na jakie natrafia rozwój samorządu gminnego, dorobek samorządu, w okresie ostatnich pięciu lat jest znaczny. Często zadania nałożone na samorząd gminny przekraczają jego możliwości finansowe. Z tych względów samorząd często nie może wykonać poruczonych zadań. W obecnej sytuacji gospodarczej trudno zwiększyć środki finansowe we własnym zakresie, a zresztą źródła są ograniczone ustawami.

Wątpliwości, co do przerostu zadań samorządu w stosunku do jego możliwości finansowych nie może być żadnych, jeżeli się uwzględni, że zakres ustawowych obowiązków samorządu stale się rozszerza — z myślą odciążenia Skarbu Państwa, co jest słuszne — natomiast źródła finansowe stale zwężają się. Samorząd chętnie wykona wszelkie zadania, byle tylko miał zapewnione prawnie źródła finansowe. Ażeby zapewnić normalny rozwój samorządu niezbędna jest kodyfikacja postanowień prawnych, regulujących obowiązki samorządu. Chodzi o uchylenie takich obowiązków które zostały nałożone bez zapewnienia źródeł finansowych i wyraźnej podstawy ustawowej. Tylko wówczas można będzie oczekiwać tych wyników z prac samorządowych, jakich oczekuje i wymaga społeczeństwo i Państwo.

Dla oświetlenia prac samorządu gminnego w powiecie święciańskim pozwolę sobie przytoczyć kilka cyfr z okresu ostatnich 5-ciu lat t. j. od roku 1929-30. Na potrzeby oświaty wydano przez samorząd gminny w powiecie w tym okresie 751.978 zł., oraz wybudowano przy pomocy skarbu Państwa 9 budynków szkolnych. Na opiekę społeczną wydano 271.766 zł., na zdrowie publiczne 132.831 zł. Kultura i sztuka około 20.000 zł. Na utrzymanie dróg, oprócz świadczeń w naturze, 411.415 zł. Wydatki te użyto na najbardziej celowe potrzeby. Samorząd gminny może się poszczycić poważnym dorobkiem na drogach z prac wykonanych w naturze.

Samorząd gminny w powiecie święciańskim dąży do najdalej posuniętej oszczędności, i jak najracjonalniejszego podziału funduszów o czem świadczą następujące dane: w roku 1929 preliminowano na utrzymanie administracji tylko w gminach wiejskich 332.593 zł., zaś w roku 1934-35 preliminowano 184.503 zł. czyli mniej o 148.090 zł. Na oświatę w roku 1929 preliminowano 130.869 zł., w roku 1934-35 164.191 zł., czyli więcej o 33.322 zł. Świadczy to o wielkim wysiłku Samorządu gminnego w kierunku podniesienia oświaty w powiecie. Pomimo wzrostu prac z zakresu poruczonego wydatki na administrację zamiast wzrosnąc — znacznie spadły, na oświatę zaś wzrosły. Podobny stan jest i w innych dziedzinach życia samorządowego. Np. w dziale zdrowia publicznego preliminowano w roku 1929-1930 18.605 zł., w roku 1934-35 — 30.223 zł.

Powiat święciański składa się z 14 gmin wiejskich i 3 miejskich; radnych gminnych 236 (oprócz miast). W tem 14 nauczycieli, 36 ziemian, reszta — gospodarze drobniejszych gospodarstw i inni. Gromad powiat liczy — 125. Radnych gromadzkich 2232 osoby.

Samorząd jest szkołą życia społecznego. Po 5 latach pracy obecnych radnych przysporzy on powiatowi około 3-ch tysięcy obywateli, więcej niż poprzednio, przysposobionych do pracy twórczej. W większości wypadków zniknie to narzekanie na samorząd, na podatki i inne dolegliwości życia zbiorowego. Jeżeli przez kilkuletniego radnego gminy będzie wypowiedziana krytyka, to będzie ona bardziej rzeczowa niż poprzednio, a może być wykorzystana dla sprawy, bo ujęta ze znajomością rzeczy i objektywnie.

Charakterystycznem jest, że Rady Gminne, składające się nieraz z różnych narodowści, często kłócących się w życiu prywatnem — w czasie prac w samorządzie zdobywają się na jednomyślność i harmonję. Sprawy czy to narodowościowe, czy różnice poglądów politycznych nigdy na posiedzeniu rad gminnych nie wypływają.

Społeczeństwo powiatu święciańskiego docenia wartość samorządu, szczególniej to, które bliżej niego stoi, i które interesuje się jego pracą.

W. J.

KURJER SPORTOWY

Dzień sportu polskiego w Niemczech

W miejscowośic Borna w Saksonji odbył się poraz pierwszy od wielu miesięcy dzień sportu polskiego, zorganizowany przez Polski Robotniczy Klub Sportowy z Borna. W imprezach wzięły udział wszystkie kluby polskie z Saksonji, Turyngji i Brandenburgji. M. inemi startowały liczne drużyny Sokoła z Berlina, Meuselwitz, Lipska, Bitterfeldu, przedstawiciele nowej organizacji sportowej założonej z grona Związku Emigrantów, członkowie polskich klubów robotniczych i t. d. Na zawodach obecni byli konsul R. P. dr. Brzeziński, przedstawiciele komitetu olimpijskiego dla Polaków z zagranicy oraz instruktor z Górnego Śląska p. Konieczny.

Zawody rozpoczęły się defiladą 300 sportowców polskich przez ulice miasta. Pochód wzbudził duże zainteresowanie w mieście i do pewnego stopnia sensację ponieważ od czasu objęcia władzy przez Hitlera nie odbyły się żadne większe imprezy polskie w Niemczech. Popołudniu na miejscowem boisku rozegrany został międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją polską z Berlina a reprezentacją polską z Borna. Zwycięży! Berlin 6:2. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja połączone z uroczystościami z okazji 10-cioletniej rocznicy Centralnego Związku Zawodowego Polskiego i 10-letniej rocznicy założenia polskiej szkółki w Borna. Wygłoszono szereg referatów, w których wzywano obecnych do wychowywania dzieci w duchu polskim, do pielęgnowania języka polskiego i zakładania w każdej miejscowości polskich szkół. Następnie odbyła się część koncertowa.

Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego organizuje kurs wodny.

Do Trok przyjechać mo w lipcu koło 150 studentek i studentów z państw zaprzyjaźnionych.

Odbywać się będzie kurs sportów wodnych organizowany przez znaną placówkę akademicką Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga".

Zachęceni powodzeniem zeszłorocznego kursu postanowili organizatorzy rozszerzyć zakres kursu.

W tym roku prócz studentów z państw bałtyckich: Łotwy i Estonji przyjechać mają sportowcy z Bałkanów.

Jakoby zamierzają przyjechać studenci z Węgier i Jugosławji. W każdym bądź razie pertraktacje wciąż trwają, a będzie nielada sukcesem jeżeli rzeczywiście zjadą do nas tak dalecy, a mili goście.

Kurs pod względem sportowo-towarzyskim zapowiada się wspaniale. Prócz zwykłych zajść sportowych w Trokach mieć będziemy akurat w lipcu szereg bardzo poważnych imprez sportowych. W lipcu przecież odbędą się regaty wojskowe, regaty o mistrzostwo Wilna w konkurencji międzynarodowej z udziałem osad Rygi, Prus Wschodnich i najlepszych wioślarzy Polski.

Prócz tych imprez wioślarskich odbędą się również regaty żeglarskie, a dobrze byłoby, gdyby organizatorzy pomyśleli o przeprowadzeniu ciekawego reidu kajakowego brzegami jezior Trockich.

Słowem, w Trokach zapowiada się, że będzie b. wesoło, a ci wszyscy którzy pragną jeszcze się zgłosić, powinni natychmiast porozumieć się z p. Kuroczyckim prezesem A. Z. Z. M. w Wilnie, który urzęduje w lokalu Lgi przy ul. A. Mickiewicza 22—2, tel. 14-12 od godziny 17.

Warunki są bardzo dogodne, bo za miesiąc koszt wynosi 60 zł.

Z chwilą zamknięcia listy zgłoszeń poinformujemy dokładnie czytelników kto i ilu zgłosiło się na kurs wodny do Trok.

W. K. S. — Ż. A. K. S. 10:1

Rozegrany został wczoraj dalszy mecz piłkarski o mistrzostwo Okregu Wileńskiego.

WKS pokonał z łatwością słabą drużyne ŻAKS 10:1 (2:1). Pierwszy mecz między temi drużynami zakończył się również dwucyfrowem zwycięstwem wojskowych, którzy wygrali 13:0.

Wczorajszy mecz stał na niskim poziomie technicznym ze względu na nierówność sił drużyn.

WKS wystąpił w osłabionym składzie bez swoich reprezentacyjnych obrońców: Manieckiego i Chowańca.

Mecz sędziował Gisin. Publiczności mało.

W rozgrywkach w dalszym ciągu prowadzi WKS, mając 14 pkt., przed KPW Ogniskiem 12 pkt. i Drukarzem 9 pkt.

Lekkoatleci szykują się do walki.

Za kilka dni, bo już w najbliższą sobotę, rozpoczną się dwudniowe mistrzostwa lekkoatletyczne Wilna, które w tym roku mają być zorganizowane nieco uroczyściej niż w poprzednich latach.

Mistrzostwa mieć będą charakter eliminacyjny, gdyż 27 we środę reprezentacja Wilna stanie do walki z drużyną Centralnego Instytutu W. F.

CIWF przyjedzie do Wilna na jeden dzień, by udać się do Brasławia na obóz letni sportów wodnych.

W roku ubiegłym wilnianie z CIWF przegrali małą różnicą punktów. Instytut w drużynie swej posiadać będzie cały szereg znanych zawodników. Kierownikami drużyny będą kpt. Baran i dobrze nam znany kpt. Herhold.

Mecz odbędzie się na stadjonie Ośrodka W. F. Program będzie nieco skrócony z uwzględnieniem jednak trzech ciem niektórych biegów.

Po tym meczu wilnianie będą startować 8 lipca w Poznaniu na mistrzostwach Polski, by 15 lipca spotkać się z reprezentacją Lwowa.

Mecz Wilno — Lwów został już zakontraktowany, a odbędzie się we Lwowie.

Cieszy nas bardzo, że dwa kresowe miasta nawiązywać zaczynają znów z sobą kontakt sportowy, a Lwów jako kolebka sportu lekkoatletycznego Polski obchodzić będzie na meczu z Wilnem swój jubileusz ustanowienia pierwszego rekordu sportowego.

Biorąc więc pod uwagę bliskość terminów tych dwuch spotkań apelujemy do naszych czołowych zawodników, by dołożyli, swych starań nad przeprowadzeniem systematycznego treningu, a zostaną osiągnięte zaszczytne dla Wilna wyniki.

Dyr. L. Szwykowski prezesem Wileńskiego Tow. Wioślarskiego.

Na ostatniem walnem zgromadzeniu Wil. Tow. Wioślarskiego zastanawiano się przez kilka godzin nad dalszemi losami Towarzystwa, które obecnie przeżywa ciężki kryzys nietylko organizacyjny, ale i sportowy.

Zgłoszono szereg wniosków, które mają ożywić nieco działalność tej zasłużonej placówki sportowej.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt wyboru na prezesa p. dyr. L. Szwykowskiego, który znany jest z pracy organizacyjnej w sporcie.

Sądzimy, że p. dyr. Szwykowski przeprowadzi reorganizację Wil. T. W., wprowadzając strumień świeżego powietrza. Odżywczy ten czynnik powinien przyczynić się do odrodzenia Towarzystwa, które zamierza w roku następnym zorganizować jubileusz 25 - lecia swej działalności sportowej.

Wyniki meczów Ligowych.

Wczorajsze mecze ligowe zakończyły się następującemi wynikami:

ŁKS pokonał Pogoń Lwowską 2:1 (2:0). Bramki dla Łodzi strzelili: Król i Bebstrajch.

Wisła pokonała Podgórze 5:1 (2:0).

Cracovia wygrała z Warszawianką 4:0 (3:0). Warszawianka grała w słabym składzie.

Legja pokonała Wartę 2:1 (1:1).

W meczach towarzyskich Garbarnia przegrała z Pogonią Śląską, a Wisła pokonała reprezentację Rybnika 5:2 (2:).

Rekord światowy Koubkowej.

Koubkowa ustanowiła wczoraj nowy rekord światowy w biegu na 800 mtr. pań.

Rekord wynosi 2 m. 6,4 sek. Poprzedni rekord należał do Niemki.

Wajsówna rzuciła tylko 39,68.

Wczoraj na zawodach lekkoatletycznych we Wrocławiu startowała Wajsówna, która w dysku uzyskała słaby wynik 39.68.

Ciekawi jesteśmy co też będzie w Londynie z lekkoatletkami naszemi w czasie Igrzysk Kobiecych.

„Czeska Hitomi" najgroźniejsza rywalka Walasiewiczówny

W Czechosłowacji znajdujesię niezwykle groźna konkurentka wszechstronnego talenu lekkoatletycznego Stanisławy Walasiewiczówny. Ta „czeską Hitomi" jest znana lekkoatletka Zdenka Koubkowa, która wsławiła się zesłorocznem zwycięstwem nad Walasiewiczówną w biegu na 100 mtr. Zarówno skalą swojew szechstronności, jak i znakomitemi wynikami, zbliża się ona coraz bardziej do wyników Walasiewiczówny, dla której będze niewątpliwie najgroźniejszą przeciwniczką na 4-ch igrzyskach kobiecych w Londynie. Koubkowa znajduje się obecnie w znakomitej formie, czego dowodem są następujące jej wyniki: 100 mtr. — 11,9 sek.(!), 60 mtr. — 7,6 s., 200 mtr. — 25,8 s., 800 mtr. — 2:18,8 s., 1000 mtr. — 3:03 s., skok wzwyż — 1,55, skok wdal — 5,65 m. Słabą stroną Koubkowej są rzuty.

Dla porównania podajemy ostatnie wyniki Walasiewiczówny: 50 mtr. — 6,4 s., 60 mtr. — 7,3 s. (wynik jeszcze nie zatwierdzony), 80 m.— 9,8 s., 100 mtr. — 11,7 (wynik nie zatwierdzony), 200 mtr. — 24,1 s., 800 mtr. — 2:16,8, 1000 mtr. — 3:02,5.

W rzutach dyskiem i oszczepem Walasiewiczówna osiąga ostatnio na treningach stałe około 40 mtr. W skoku wdal uzyskała ona 5,84.

Strzelcy maszerują

Rejonowe święto P. W. i W. F. w Miadziole.

Rejonowe święto miadziolskie objęło w roku bieżącym także młodzież gminy żośniańskiej. Popularna ta uroczystość miała przebieg następujący:

W dniu 9 czerwca b. r., jako w rocznicę walk w r. 1920, zorganizowano o godz. 20-ej capstrzyk oraz pochód oddziałów Związku Strzeleckiego i Rezerwistów, z orkiestrą Straży Ogniowej, na cmentarz miejscowy, gdzie spoczywają zwłoki poległych w okolicznych walkach żołnierzy polskich. Przy wzniesionym w roku ubiegłym pomniku zapalono znicze, a orkiestra odegrała marsz żałobny i odśpiewano pieśń „Śpij kolego". Przemówił potem do zebranych p. Józef Zienkiewicz i odmaszerowano do miasteczka, gdzie przed lokalem Zarządu Gminnego, po odegraniu marsza Pierwszej Brygady — pochód rozwiązano.

W dniu następnym zebrały się przed lokalem Zarządu Gminnego uczestniczące w święcie oddziały, skąd po raporcie udano się na strzelnicę i rozpoczęto strzelania o Odznakę Strzelecką oraz przerabiano poszczególne konkurencje, wymagane przy uzyskaniu Państwowej Odznaki Sportowej. Około godziny 10 - ej dokonał p. mjr. Klukowski przy współudziale Prezesa Zarządu Powiatowego Z. S. p. Kazimierza Protasewicza, i przedstawicieli innych organizacyj, przeglądu udających się do kościoła oddziałów. Po nabożeństwie odbyła się defilada. Defilujące oddziały prowadził kompanijny Z. S. p. Józef Ciupiński. Po defiladzie odbył się na placu sportowym wspólny z przybyłymi gośćmi, obiad żołnierski, poczem prowadzono w dalszym ciągu poszczególne konkurencje z zakresu P. O. S. Urozmaicił je pluton konny, organizując pokazowe ćwiczenia i zawody hippiczne, a ochotnicza straż ogniowa urządziła próbny alarm i pokazowe ćwiczenia strażackie. Po zawodach tych odbyła się rozgrywka w piłkę siatkową oraz gry i zabawy, a wieczorem przedstawienie w sali strażackiej, gdzie odegrano sztukę ludową „Żniwo".

Trwająca do rana zabawa zakończyła uroczystość.

Podkreślić należy bardzo znaczny wzrost zainteresowania sportem wśród naszej młodzieży wiejskiej, jeszcze trzy lata temu nieliczna karstka stawała do zawod., ściągając równie nieliczną grupę widzów, — dziś strzela, skacze i biega, i to nawet już z pewną wprawą, będącą wynikiem systematycznego treningu, kilkuset młodych ludzi, a wśród nich często dziewczęta, i ludzi pod wąsem się spotyka. Pozatem przyglądało się uroczystościom około 1000 osób. Podnieść należy wkońcu ujawniające się zainteresowanie i czynny często udział reprezentantów władz gminnych w osobach p.p. radnych.

Święto przygotowywał Komitet pod przewodnictwem p. wójta Hałki.

Wyjazd Prezesa Zarządu Podokręgu Z. S.

Prezes Zarządu Podokręgu Wil. Zw. Strzeleckiego, p. ppłk. dr. Eugenjusz Dobeczewski, udaje się na miesięczny urlop wypoczynkowy. Obowiazki prezesa pełnić będzie w jego zastępstwie wiceprezes Zarządu p. wizytator Młodkowski.

Udział Zw. Strzeleckiego w „Święcie Morza".

W związku z organizowanem w Gdyni „Świętem Morza" wyrusza z Wiletńszczyzny wycieczka strzelców i strzelczyń. Zwiedzi ona poza Gdynią i wybrzeżem morskiem — Toruń, kilka ośrodków gospodarczych na Pomorzu i Warszawę. Organizację przeprowadzają Zarządy Powiatów, zgłaszając organizowane tam zespoły do Komendy Podokręgu w Wilnie.

Aresztowanie masówki w lesie Belmonckim

Onegdaj policja śledcza m. Wilna otrzymała informacje, iż w lesie Belmonckim zebrała się większa grupa nieznanych osobników, którzy odbywają jakąś masówkę.

Po otrzymaniu tej informacji większy oddział policji otoczył wkrótce las ze wszystkich stron i przeprowadził obławę, w wyniku której zatrzymano kilkadziesiąt młodocianych osobników z których niektórzy są poszlakowani o działalność komunistyczną.

Wszystkich zatrzymanych osadzono w areszcie centralnym do dyspozycji władz śledczych.

Dalsze dochodzenie w toku. W mieszkaniu niektórych aresztowanych przeprowadzono rewizję. (c)

Dziwny wypadek utraty świadomości

Wczoraj spadła ze strychu Julja Skrzycka (Trocka 12), lat 48. Skrzycka twierdzi, że nie pamięta jak wstała z łóżka, weszła na strych i spadła.

Odzyskała świadomość dopiero po upadku, naskutek silnego bólu.

Nieszczęśliwa otrzymała szereg uszkodzeń oraz ma złamany obojczyk. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ją w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego. (c)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Manifestacja żałobna w Warszawie

WARSZAWA (PAT) — Dziś na placu Józefa Piłsudskiego o godzinie 12-ej w południe odbyła się manifestacja żałobna przybyły organizacje wojskowe, związki i liczne rzesze publiczności. Prezes Federacji P. Z. O. O. generał Roman Górecki, wygłosił przemów., poczem przy dźwiękach marsza żałobnego ruszył ulicami miasta wielki pochód. Przed kościołem św. Krzyża. gdzie spoczywają zwłoki ś. p. min. Pierackiego, szeregi oddziałów prężyły się na baczność i sztandary pochylały się. Pochód przeszedł ul. Krakowskiem Przedmieściem. ul. Nowy Świat, Al. Ujazdowską aż do Belwederu gdzie uczestnicy pochodu wznieśli okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego a delegacja udała się do Belwederu.

Składanie podpisów w księdze żałobnej

WARSZAWA (PAT) — W ministerstwie spraw wewnetrznych wyłożono specjalną księgę do której wpisują się osoby przybyłe do ministerstwa z wyrazami ubolewania z racji tragicznej śmierci śp. Ministra Pierackiego. M in. wpisali się do księgi ministrowie pełnomocni Japonji, Estonji, Austrji, Prezes PKO, Prezes Banku Polskiego, Dyrektor Banku Polsk. wyżsi urzędnicy poszczególnych ministerstw.

Depesze kondolencyjne

WARSZAWA (PAT) — Do ministerstwa spraw wewnętrznych napływają bez przerwy setki depesz ze wszystkich stron kraju. od poszczególnych urzędów, związków samorządowych, komitetów gminnych i rad powiatowych, izb rolniczych i rzemieślniczych. związków pracowników miejskich i stowarzyszeń społecznych.

Żałoba i protesty na wileńszczyźnie.

W związku z skrytobójczym mordem min. Pierackiego odbyły się w miastach i wielu wsiach manifestacje, wyrażające żal z powodu śmierci zasłużonego żołnierza i działacza społecznego, potępiające zamach skrytobójczy i uznanie dla poczynań rządu.

Z różnych miejscowości powiatu brasławskiego wysłano depesze kondolencyjne i rezolucje bezpośrednio do prezesa rady ministrów.

W Wilejce odbyło się nabożeństwo w synagodze. Przed frontem pułku KOP i wobec licznie zebranej publiczności odczytano rozkaz marszałka Piłsudskiego mianujący płk. dypl. Bronisława Pierackiego generałem brygady, poczem wojsko, organizacje i publiczność ruszyły pochodem pod pomnik marszałka Piłsudskiego, gdzie nastąpiło 2-minutowe milczenie. Wojsko sprezentowało broń i odegrano marsz żałobny. Następnie powzięta została rezolucja, wyrażająca gotowość społeczeństwa do współdziałania z rządem, celem zapewnienia ładu i spokoju w państwie. W poniedziałek odprawione zostaną w kościele i cerkwi nabożeństwa. O manifestacjach donoszą z Budsławia, Chocieńczyc, Dołhinowa, Ilji, Krzywicz, Kurzeńca i in.

W Nowo-Święcianach w sali „Ognisko“ kolejowego odbyła się akademja żałobna, poczem uformował się pochód z orkiestrą. W Święcianach obradowały organizacje wojskowe oraz osobno przedstawiciele urzędów, związków i społeczeństwa. W obu wypadkach uchwalono rezolucje i postanowiono w poniedziałek wziąć udział w nabożeństwach żałobnych i uformować pochód powszechny.

W mołodeckim powiecie odbyły się manifestacje i akademje żałobne w Krasnem, Radoszkowiczach, Rakowie i Gródku oraz Mołodecznie. Powstały specjalne komitety obywatelskie, które zajęły się organizowaniem poniedziałkowych uroczystych pochodów i akademij.

W Oszmiańskiem odbyły się uroczystości w Oszmianie, Sołach, Dzieleniszkach, Murowanej Oszmiance, Smorgoniach, Krewie. W Oszmianie manifestowano na rynku, poczem pochód udał się przed starostwo i złożono starościc kondolencje dla rządu i rodziny zmarłego.

W dziśnieńskiem odbyły się manifestacje w Głębokiem, Dziśnie, Dokszycach, Szarkowszczyźnie i Królewszczyźnie przy nadzwyczaj licznym udziale w akademjach.

Pozatem odbyły się manifestacje w wielu innych miejscowościach, przyczem rezolucje wysłano wprost na ręce premjera Kozłowskiego. Wszędzie uroczystości odbyły się w nadzwyczaj poważnym nastroju i przy dużem skupieniu. Spokoju i porządku nigdzie nie zakłócono.

Kondolencja mieszkańców gm. kobylnickiej

Mieszkańcy gminy kobylnickiej, pow. posławskiego wystosowali wczoraj następującą depesze do p. premjera:

PREMJER KOZŁOWSKI
WARSZAWA.

Ludność Gminy Kobylniki Wileńskie organizacje, duchowieństwo, urzędy, nauczycielstwo wstrząśnięci potwornym mordem, dokonanym na ś. p. Ministrze Pierackim, składają wyrazy najgłębszego żalu.

Gumowski
Wójt.

Wezwanie do członków Ż. K. M. P.

Zarząd wileńskiego koła Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej wzywa swoich członków do wzięcia licznego udziału w demonstracji żałobnej spowodu tragicznego zgonu ś. p. Ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego, która odbędzie się dziś 18 czerwca o godz. 19 na Placu Łukiskim.

Zbiórka członków o godz. 18.45 przy gmachu Sądów.

Wczoraj przez ŻKMP wysłana została do Warszawy na ręce p. premjera Kozłowskiego depesza kondolencyjna.

Żałobne posiedzenie Gminy Żydowskiej

Dowiadujemy się, że w związku z tragicznym zgonem ś. p. Ministra Pierackiego wileńska gmina żydowska zwołuje na dzień dzisiejszy specjalne posiedzenie.

W wyznaczonej na dzień dzisiejszy manifestacji żałobnej na placu Łukiskim ku czci Ministra Pierackiego mają wziąć jak nas informują, udział również i organizacje żydowskie, a m. in. Związek Kupców Żydowskich.

Rezolucja „Legjonu Młodych“

Na wiadomość o skrytobójczym zamachu na osobie ś. p. Ministra Pierackiego członkowie Legjonu Młodych Okręgu Wileńskiego zebrani na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu uchwalili następującą rezolucję:

Legjon Młodych Związek Pracy dla Państwa oburzony do głębi bezprzykładnym i haniebnym mordem nieodżałowanej pamięci Ministra Spraw Wewnętrznych B. Pierackiego, który padł na posterunku żołnierskim wiernej służby dla Państwa, potępia sprawców tego ohydnego czynu, dążących do poderwania mocarstwowego stanowiska Polski i deklaruje wszystkie swoje siły i życie swoich członków wzorem tego wielkiego bojownika o mocarną Polskę na służbę wierną Ojczyźnie.

Nowa „ozdóbka“ miasta.

Gwałtowej barwy afisze oznajmiały od kilku dni, że „Ściana Śmierci“ to coś czego oko nie widziało i ucho nie słyszało. Ludziska się gapią... czytają medytują i idą dalej. Aliści wyrasta na śmietnisku. które pieczołowicie utrzymuje się jako rezerwat dzikości na rogu Placu Katedralnego, Garbarskiej i Mickiewicza jakaś szkarada. cyrk, buda, żółtbronzowa, z przystawkami. schodakmi, i czemś w rodzaju areny..

Cóż to ma znaczyć? Ozdoba miasta? W centralnym punkcie rozsiada się takie coś, człowiek obdrzony jakiem takie coś, człowiek obdarzony jakiem taczy ranić, kilka razy dziennie tym widokiem barbarzyństwa... Jeśli właściciel placu potrzebował zarobić, to nie powinien tego robić oszpecając centrum i robiąc z tego punktu jakiś Pacanów, jakieś zapadłe prowincjonalne miasteczko Dlaczego nikt nie czuwa, żeby nie dopuszczać do stawiania takich upiększeń od których mdło się robi. Czy niema dalszych placów, jakichś ryneczków, a choćby i Placu Łukiskiego, przeznaczonego na ludowe rozrywki. Tam i tak, dzięki niedbałości Magistratu trawa zupełnie wysycha i nie łaska kazać polewać trawników hydrantami, znajdującemi się na miejscu. Trawa wysycha, żółknie, staje się szkaradną, ale budyneczek reprezentcyjny jak stał, tak stoi; czego on czeka? Czy zniesienie go to będzie pierwszy wyczyn nowego Magistratu?

Święto podchorążych

Wczoraj Szkoła Podchorążych w 5 p. p. Leg. obchodziła uroczyście zakończenie swego kursu dywizyjnego.

Uroczystość zapoczątkowało nabożeństwo w kościele św. Ignacego odprawione o godz. 10-ej min. 30 przez ks kapelana Śledziewskiego. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, szkoła podchorążych przedstawiciele poszczególnych pułków, korpus oficerski i tłumy publiczności.

Defilada.

Po skończonem nabożeństwie na ul. Mickiewicza vis-a-vis Sztrala odbyła się defilada. Przed dowódcą I-ej Dywizji gen. Skwarczyńskim twardym miarowym żołnierskim krokiem przedefilowała cała szkoła.

Wręczenie dyplomów.

O godz. 13-ej podchorążowie zgromadzili się na placu koszarowym I Brygady, gdzie nastąpił ostatni akt zakończonego kursu — rozdanie dyplomów. Od tąd już podchorążowie pójdą do poszczególnych pułków 1 dywizji, by tam ostatnie już przejść wyszkolenie.

-oŝo—

Aresztowania w Wilnie

W nocy z soboty na niedzielę Wydział Śledczy m. Wilna dokonał aresztowania 18 członków Stronnictwa Radykalno - Narodowego.

Warjat „Hitlerowiec“ na ulicy

Wczoraj w godzinach wieczorowych na ulicy Mickiewicza, wpobliżu bramy domu Nr. 40 zjawił się jakiś osobnik, który wszczął awanturę zaczepiając przechodniów i wznosząc okrzyki, że jest hitlerowcem i t. d.

Wobec zaczepnego zachowania się „hitlerowca“ powstała wśród przechodniów panika. Wkrótce wpobliżu wspomnianego domu zaczął gromadzić się tłum. Zwróciło to uwagę przechodzącego wpobliżu posterunkowego Rajkiewicza, który awanturnika zatrzymał i odstawił do komisarjatu.

W komisarjacie stwierdzono, że jest to niejaki Półtorakiewicz stały mieszkaniec wsi „Sorok Tatary“, który ostatnio stracił zmysły na tle propagandy narodowych socjalistów.

Po ustaleniu stanu niepoczytalności „hitlerowca“ został on przesłany do szpitala psychjatrycznego. (e)

Tłoczyński mistrzem Polski.

Mistrzostwa tenisowe Polski rozegrane w Poznaniu zakończyły się wczoraj zwycięstwem Tłoczyńskiego w grze pojedyńczej panów. Tłoczyński pokonał Tarłowskiego 6:1, 6:1, 6:4.

W grze mieszanej mistrzostwo zdobyła Volkmerówna grając z Hebdą.

Polska przegrała mecz z Italją 69:51

Trzeci mecz lekkoatletyczny Włochy — Polska zakończył się znów naszą przegraną. Lekkoatleci polscy przegrali we Florencji 69:51.

Nowak ustanowił nowy rekord Polski w skoku wdal — 7.38, Heljasz w kuli miał 15.27, Kusociński wygrał 5 tysięcy metrów w czasie 15 min. 09 sek., a Lukhaus w trójskoku zajął pierwsze miejsce mając 14 mtr. 18 cm.

Drugie miejsce w swoich konkurencjach pozajmowali: Turczyk, Nowosielski, Biniakowski i Pławczyk.

Sukcesy tenisowe p. Hohendlingerówny i inż. J. Grabowieckiego.

Na kortach tenisowych AZS przy ul. Zakretowej rozegrany został pierwszy w tym sezonie poważniejszy turniej tenisowy, który przyniósł nam szereg niespodzianek.

Największą niespodzianką jest wysoka przegrana Kewesa, który zdawało się znajduje się w dobrej formie. Kewes przegrał w półfinale z Turczyńskim 6:3, 6:2.

W grze pojedyńczej panów pierwsze miejsce zajął mistrz Wilna inż. Jan Grabowiecki, który w finale pokonał Turczyńskiego 6:0, 6:1, 6:1.

Z ciekawych gier notujemy: Gotlib—Konarzewski 6:3, 6:2, Grabowiecki—Gotlib 6:4, 6:0, Grabowiecki—Zaborowski 6:2, 6:2, Zaborowski—Bukowski 4:6, 6:1, 8:6.

Wśród pań decydująca walka o pierwsze miejsce rozegrała się między p. Hohendlingerówną a Olechnowiczową. Zwyciężyła po trzech setowej walce Hohnedlingerówna 6:3, 1:6. 6:4. Z ciekawych gier notujemy: Olechoniczowa—Reissowa 8:6, 6:3, Hohendlingerówna—Turczyńska 6:2, 6:1.

W grze mieszanej Hohendlingerówna grając z Grabowieckim pokonała w finale parę Dowborowa, Kewes 6:1, 6:0.

W grze podwójnej panów Grabowiecki z Turczyńskim pokonał w finale Kewesa grającego z Bukowskim 6:3, 6:8, 6:4, 6:4.

W klasie B pań grały tylko trzy zawodniczki. Zwyciężyła p. Turczyńska w finale p. Szymańską 6:3, 6:0.

Organizacja zawodów spoczywała w sprawnej ręce p. Kopcia bez zastrzeżeń.

Uszkodzenie toru kolejowego

Dnia 16 czerwca r. b. o godz. 8-ej rano na przejeździe kolejowym na klm. 249 szlaku Kuźnca—Łosośna, miejscowy torowy zauważył uszkodzenie, którepolegało na częściowem rozebraniu bruku i kradzieży tak zwanych prowadnic szynowych po uprzedniem ich odkręceniu.

O kradzieży niezwłocznie zawiadomiono policję, która wszczęła dochodzenie celem wykrycia sprawców.

Tor kolejowy uszkodzony nie był i przechodzącym pociągom nie groziło żadne niebezpieczeństwo.

KRONIKA

Poniedz. 18 Czerwiec

Dziś: Marka i Marceliana
Jutro: Gerwazego i Protazego

Wschód słońca — godz. 2 m. 43
Zachód słońca — godz. 7 m. 55

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 17/VI — 1934 roku.

Ciśnienie 767
Temperatura średnia + 18
Temperatura najwyższa + 22
Temperatura najniższa + 3
Opad —
Wiatr zachodni
Tendencja: wzrost, potem spadek
Uwagi: pogodnie.

MIEJSKA

— **Roboty wodociągowo-kanalizacyjne na Zwierzyńcu.** W połowie lipca r. b. zarząd miasta przystępuje do wstępnych prac kanalizacyjnych w dzielnicy Zwierzyniec. Dzielnica ta w ciągu roku bieżącego i przyszłego uzyska kanalizację i częściowo wodociągi.

Na ul. Gedyminowskiej zostanie wymurowany kanał, który będzie przecinał kilka ulic.

— **Na prąd zmienny.** 4 lipca 1934 r. rozpocznie się przełączanie abonentów prądu stałego na zmienny, znajdujących się przy ulicach Kościuszki, Holendernia, Syrokomli, Park Żeligowskiego, Arsenalska, Zygmuntowska, Bogusławska, Mostowa, Śniadeckiego, Bonifraterska.

Dnia 13 lipca 1934 r rozpocznie się przełączanie na ulicach: Portowa, Styczniowa, zauł. Portowy, Boufałowa, Jasińskiego, Tartaki i św. Anny, Królewskiej i Oranżeryjnej.

Wobec czego abonenci motorowi celem uniknięcia przerw w pracy, na ten czas mają przy gotować do wymiany silniki trójfazowe

— **Budowa drogi z Werek do Zielonych Jezior.** Z kredytów Funduszu Pracy ma być jak się dowiadujemy, wkrótce rozpoczęta budowa szosy z Werek do Zielonych Jezior. Szosa ciągnąć się będzie na przestrzeni 5 kilometrów. Jednocześnie projektowana jest naprawa drogi na przestrzeni między Jerozolimką a Pikiliszkami.

— **Wyjazd biednych dzieci żydowskich na kolonje letnie.** Przed kilku dniami wyjechało na Pośpieszkę przeszło 200 dzieci z żydowskich szkół powszechnych na kolonje letnie zorganizowane przez magistrat.

Kolonje letnie dla dzieci chrześcijańskich odbywają się pod Wilnem w majątku miejskim Leoniszki.

ADMINISTRACYJNA

— **9 protokółów za handel nielegalny w dni świąteczne.** Władze policyjne sporządziły wczoraj 9 protokółów za uprawianie handlu w niedzielę. Właściciele sklepów pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności karnej.

Z POCZTY

— **Dyrekcja P. i T. zawiadamia,** że z dniem 30 czerwca 1934 r. zwija się agencję pocztowo-telegraficzną Tumiłowicze, pow. dziśnieński, woj. wileńskie, a na jej miejsce uruchamia się dnia 1 lipca 1934 r. pośrednictwo pocztowo telegraficzne o rozszerzonym zakresie działania

Jako urząd nadzorczy przeznacza się urząd p.-t. Dokszyce.

Z KOLEI

— **Roboty kolejowe.** Na terenie wileńskiej dyrekcji kolejowej prowadzone są roboty przy zamianie podkładów kolejowych. Równocześnie prowadzone są roboty przy naprawie kilku mostów i mostków.

Prace przy budowie odnogi kolejowej ze stacji Druskieniki do urzdowiska postępują szybko naprzód. Do dnia 15 b. m. zniwelowano i przygotowano do nasypu kolejowego przestrzeń około 4 klm. Prace prowadzone są w przyśpieszonem tempie tak aby w terminie do dnia 15 września odnogę kolejową oddać do użytku.

WOJSKOWA

— **Kto staje przed Komisją Poborową.** Dziś przed Komisją Poborową stają wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1912 z nazwiskami od H do Ł włącznie, którzy podczas przeglądu w roku ubiegłym zakwalifikowani zostali jako czasowo niezdolni do służby wojskowej (kat. B).

— **Podatek wojskowy na rok 1934.** Dowiadujemy się, że magistrat przystąpił już do sporządzania wezwań płatniczych na podatek wojskowy na rok 1934. Podatek ten płatny jest przez zwolnionych od służby wojskowej zależnie od kategorji. Zaliczeni do kat. C płacą 20 złotych; do kat. D 15 złotych; do kat. E 10 zł. Podatek ustawowo jest płatny w ciągu 14 dni po otrzymaniu wezwania, do czego dochodzi 14-dniowy termin ulgowy.

Wszystkie zaległości z tytułu nieuiszczenia tego podatku w latach ubiegłych będą dopisane do wezwań płatniczych na rok 1934. Zaległości te stanowią poważne sumy o ile zostałyby ściągnięte mogą stanowić pokaźne zasilenie kasy miejskiej.

Z UNIWERSYTETU

— **Nowi dziekani wydziału prawnego i matematyczno-przyrodniczego.** Onegdaj późnym wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Prawnego U. S. B. Na posiedzeniu tem dokonano wyboru nowego odziekana. Na rok 1934/35 dziekanem wydziału prawnego wybrany został profesor prawa karnego Bronisław Wróblewski.

Na dziekana wydziału matematyczno-przyrodniczego wybrano profesora nadzwyczajnego fizyki p. Patkowskiego.

— **Promocja.** W poniedziałek dnia 18-go czerwca 1934 r. o godzinie 12-ej w sali Kolumnowej Uniwersytetu odbędzie się uroczysta promocja p. Mirosława Krzyżanowskiego na stopień doktora matematyki.

LITERACKA

— **Odwołanie odczytu red. Tadeusza Święcickiego.** Wobec tragicznego zgonu ś. p. Ministra Bronisława Pierackiego i uroczystości pogrzebowych zapowiedziany na dziś wieczór odczyt red. „Pionu" i szefa biura prasowego Prezydjum Rady Min. p. Tadeusza Święcickiego zostaje odłożony. O nowym terminie zawiadomimy czytelników we właściwym czasie.

— **Uroczysta Środa Literacka** na zakończenie sezonu odbędzie się 20 b. m. W programie wręczenie nagród literackich im. Filomatów Tadeuszowi Łopalewskiemu i Czesławowi Miłoszowi. Środa ta będzie zarazem wieczorem autorskim obu nagrodzonych poetów.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Odczyt o Niemczech Hitlera** wygłosi w sali Związku Literatów w poniedziałek 18 b. m. szef biura prasowego Prezydjum Rady Ministrów ,naczelny redaktor tygodnika „Pion" p. Tadeusz Święcicki. Prelegent, przybywający do Wilna na zaproszenie RWZA, stał na czele wycieczki dziennikarzy polskich do Niemiec. Początek zebrania w poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. Ostrobramska 9.

— **Odczyt prof. Adametza.** W dniu 24 b. m. o godz. 18-ej w lokalu Izby Rolniczej — Dominikańska 13, odbędzie się odczyt prof. L. Adametza p. t. „Najnowsze zdobycze wiedzy o pochodzeniu zwierząt domowych i roślin uprawnych w Europie".

Z uwagi na doniosłość agadnień poruszanych przez zasłużonego dla wiedzy hodowlanej prelegenta, Izba prosi o przyjęcie jak najliczniejszego udziału w wyżej wymienionem zebraniu.

—**Śląsk Cieszyński pod panowaniem czeskiem** Dnia 18 czerwca r. b. w poniedziałek o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Tow. im. Łaskiego (Zawalna 1) staraniem Polskiego Tow. Krajoznawczego Oddz. Wileńskiego p. t. „Śląsk Cieszyński pod panowaniem czeskiem" (wrażenia z wycieczki). Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Z Koła Filozoficznego U. S. B.** W poniedziałek, dnia 18.VI.34 r. odbędzie się XI-te Zebranie Naukowe Koła z następującym porządkiem dziennym: I. Kol. Stanisław Wawrzyńczyk zagai dyskusję na temat „Sposób opracowania ankiety psychologicznej". II. Udzielenie nagrody Koła za najlepszy referat, wygłoszony w r. b. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Z T-wa Eugenicznego** (Walki ze zwyrodnieniem rasy). 21 czerwca w Ośrodku Zdrowia (Wielka 46), dr. W. Mórawski wygłosi odczyt na temat „Dziedziczność człowieka". Początek o 6 w. Wstęp wolny.

— **Z okazji Zjazdu Muzeologów** z całej Polski, który będzie obradował w Wilnie w końcu bieżącego tygodnia, Rada Wil. Zrzeszeń Art. urządza w swojej siedzibie herbatkę towarzyską w sobotę 23 b. m. Wstęp za imiennemi zaproszeniami.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **Onegdajsze posiedzenie Żyd. Gminy Wyznaniowej** było poświęcone stanowisku, jakie wileńska gmina ma zająć wobec projektu ustawy w sprawie składek gminnych, który przewiduje, że gminy wyznaniowe mogą pobierać składki w sumie 10 proc. od państw. podatku dochodowego. W niedzielę odbędzie się w tej sprawie zjazd delegatów gmin wyznaniowych w Warszawie, który ma podjąć w tej sprawie akcję w Min. W. R. i O. P., proponowany bowiem projekt wymiaru podatku gminnego podcięłby zupełnie materjalną egzystencję gmin i utrudni im spełnianie zadań. Dokoła tej sprawy rozwinęła się ożywiona dyskusja, która w wyniku przyniosła uchwałę, że gmina wileńska na zjeździe warszawskim wystąpi z wnioskiem o poparcie projektu ministerjalnego w zasadzie, z tem jednak zastrzeżeniem, że procent od podatku dochodowego powinien być zniżony.

Na zjazd został delegowany prezes Zarządu gminy Kruk, którego upoważniono do złożenia votum separatum, gdyby inne gminy domagały się zachowania wymiaru według dotych czasowego systemu.

Na tem samem posiedzeniu uchwalono zasiłek dla nauczycielstwa powszechnych szkół żyd. i hebrajskich w wekslach na 6000 zł., płatnych w jesieni. Uchwałę tę zakomunikowano delegacji nauczycielstwa, która zwróciła się do Zarządu gminy o wypłatę części subsydjum

Uchwalono też 2000 zł. dla domów sierot. 600 zł. dla jeszybotu, 300 zł. dla seminarjum hebrajskiego. 200 zł. dla technikum i t. d.

Pod koniec posiedzenia zgłosiła się delegacja wykreślonych z listy studentów U. S. B. w sprawie subsydjum na zapłacenie opłat uniwersyteckich. Zarząd gminy nie chciał jednak kowoż przyjąć delegacji, motywując to szeregiem argumentów formalnej natury.

Zniecierpliwieni studenci, którzy tym czasem napływali ławą do lokalu gminy, widząc odmowne stanowisko członków Zarządu zabarykadowali wszystkie drzwi nie wypuszczając członków. Rozgoryczeni studenci zarzucali przytem od Zarządu, by zajął w tej sprawie natychmiastowe i jasne stanowisko. Zaalarmowana o „zaaresztowaniu" Zarządu policja rozpędziła studentów i pod swoją osłoną wyprowadziła Zarząd z lokalu.

Teatr i muzyka

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

Dziś spowodu żałoby po ś. p. Min. Pierackim przedstawienie odwołane.

— **Jutrzejsza premjera** w „Lutni". Jutro wchodzi na repertuar Teatru „Lutnia" oryginalna operetka O. Straussa „Bohaterowie" napisana na tle znanego utworu Bernarda Shaw'a Przygotowania do wystawienia tej operetki od bywają się od dłuższego czasu pod kierunkiem reżyserskim M. Domosławskiego. Rolę główną kreować będzie Janina Kulczycka w otoczeniu H. Dal, Łasowskie, Dembowskiego, Domosławskiego, Tatrzańskiego. Do operetki tej, której akcja toczy się w Bułgarji, przygotowano nową efektowną wystawę.

MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM

Dziś spowodu żałoby po ś. p. Min. Pierackim przedstawienie odwołane.

— **Jutro**, we wtorek dn. 19 b. m. o godz 8.30 wiecz. „Moja siostra i ja"

—(S)—

Kina i Filmy

„TAJEMNE MOCE"

(Pan).

Serja makabryczna przedłuża się ad infinitum. Recepta pozostaje niezmieniona. Koniecznie jest jaknajwiększa porcja ciemności, nie zawadzi też trochę wiatru, porządna ulewa, parę morderstw, jakieś bezwolne medjum, jakiś hypnotyzer, doktór, laboratorjum dosyć fantastyczne, para kochanków, jedna lub dwie poczwary męskie lub żeńskie — wszystko to po trząsane na tacy lub przetaku przez pewien czas, tak, aby czarny charakter zczezł, trupy poopadały na boki, a para marjonetek przedstawiających „jego" i „ją", zetknęła się w punktach, gdzie powinny być usta. Na tem się wszystko kończy, podlane uprzednio sosem pseudonaukowości.

Najciekawsza z tej mieszaniny jest Carola Lombard, nie potrzebuję dodawać, że niczem nie przypominająca, tej potrzebnej, ale nie zawsze przyjemnej, instytucji... Artystka ta ma ciekawe dosyć regularne, rysy twarzy, o dobrej, szybko zmiennej mimice, subtelnej, a zarazem wyrazistej. Pozatem jest wogóle bardzo urodziwa, jeśli nie — piękna, choćby nawet połowę tego, co widzimy na ekranie, z jej fizjonomji, trzeba było przypisać — dobremu maquillage'owi, jakiegoś majstra od tego w Hollywood.

Nad program Betty Boop, oraz tygodnik Foxa. (sk)

List do redakcji

Szanowny Panie Redaktorze

W bardzo pochlebnej wzmiance o pokazie Szkoły Dramatycznej na Środzie Literackiej dnia 13 bm. może niedość wyraźnie był podkreślony kolektywny charakter pracy nad misterjum. Stało się to prawdopodobnie dlatego, że niedość mocno było to zaznaczone podczas dyskusji. Pragnę więc zwrócić uwagę na ten ważny w szkolnictwie moment.

Uczniowie dochodzili do formy końcowej tego widowiska sami, opierając się na materjałach i wskazówkach podanych im przez ks. dr. Śledziewskiego, przez dr. Szeligowskiego i przez mnie, a także na materjałach zdobytych samodzielnie. Staraliśmy się nic nie narzucać każdy moment przedyskutować przed przyjęciem Reżyserja więc ograniczyła się tylko do pilnowania postulatów, które zespół wysunął praca ta ujawniła się i w tłumaczeniu. P. Kazimierz Tomasik dostarczył nam tylko dosłowny przekład staro-niemieckiego tekstu. Archizacji i ubrania go w szatę poetycką dokonali uczniowie opierając się na średniowiecznych tekstach polskich

Będę bardzo wdzięczna jeśli te szczegóły dopełnią w najbliższym numerze pisma wzmiankę o pracy zespołu

Łączę wyrazy poważania

Irena Szymańska-Byrska

Wilno, dnia 16 czerwca 1934 r.

Z turnieju atletów

w kinie „Casino"

Wczorajsza finałowa walka między polskim olbrzymem Grabowskim, a b. studentem Stiborem, zakończyła się po 35 min. poddaniem się Stibora, którego Grabowski przez 12 min. trzymał w podwójnym nelsonie.

Druga walka: Biernacki (Kraków) contra Krauss (Niemcy), była prowadzona ze strony Kraussa w sposób b. brutalny, co wywoływało silną reakcję i gwizdy publiczności. W rezultacie po 8 min. zwyciężył Krauss przednim pasem.

W 3-ej parze Torno (Polska) contra Van Ryl (Holandja) po 18 minutach technicznie pięknie przeprowadzonej walki zwyciężył Torno z przerzutu przez ramię.

4 walka, Langier (żyd. zapaśn.) contra Skrobisz (Łódź) trwała krótko, bo już w pierwszej minucie zwyciężył Langier odwrotnym pasem.

W dniu dzisiejszym walki zapaśnicze odbywać się nie będą, gdyż widowisko jest zawieszone spowodu śmierci ś. p. p. Ministra Bronisława Pierackiego.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Drukarnia „ZNICZ", Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40. Redaktor odpowiedzialny Witold Kiszkis